

Drodzy Czytelnicy!

Kolejny numer informatora oddajemy w państwa ręce. Od trzech lat publikujemy teksty dotyczące historii naszej parafii, życiorysy ludzi z nią związanych, ale także przemyślenia wynikające z czytania Biblii. Tematów nie brakuje. Znajdziecie w nim aktualne informacje, recenzje, rozmyślenia, trochę historii i coś dla naszych najmłodszych.

Czytając poszczególne teksty, dowiemy się, co autorzy mają nam do powiedzenia na konkretny temat, ale i my powinniśmy sami pomyśleć, czy interpretacja autora jest naszą, a jeśli nie to dlaczego. Przeczytajmy w Biblii historię Samuela. Czy dla nas te same wnioski są na pierwszym planie? Mam nadzieję, że recenzja książki zachęci do jej przeczytania, nie tylko aby poszerzyć swoją wiedzę, ale także aby upewnić się czy autor recenzji wciągnął wnioski, z którymi się zgadzamy. Recenzje są zawsze bardzo pomocnym przewodnikiem po lekturze, przeczytawszy można dyskutować.

Listopad i grudzień to miesiące przynoszące myśli o końcu i o początku. Stając nad grobami, zadajemy najtrudniejsze pytanie, dlaczego? Trudno wtedy o zrozumienie, że dla ziemskiego byto-

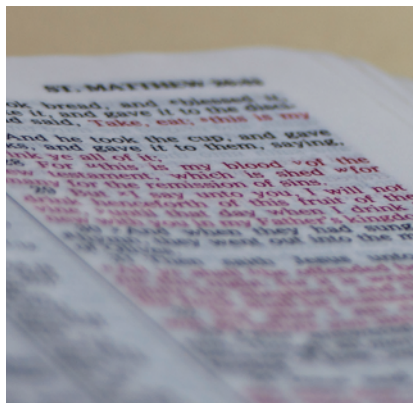


wania to koniec, ale początek życia wiecznego. Wierzący czekają na spotkanie, a co z tymi bez wiary? Warto wczytać się w teksty Biblii i odnaleźć wiarę. Mam nadzieję, że czytelnicy i w tym numerze odnajdą interesujące i inspirujące teksty.

Następny numer w styczniu, przyjmijcie zatem najserdeczniejsze życzenia błogostawionego czasu Adwentu i wiele radości podczas następujących po nim Świąt Narodzenia Pańskiego.

W imieniu Redakcji
Halina Raszyk

SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM



Królestwo Boże jest pośród was. (Łukasz 17,21)

*W nim było życie, a życie było światłością ludzi.
(Jan 1,4)*

Ostatnie dwa miesiące roku kalendarzowego nastrojają do głębokich przemyśleń. Listopad to czas, w którym w sposób szczególny doświadczamy przemijalności oraz kruchości życia. Już 1 listopada, kiedy udajemy się na cmentarze, odwiedzamy miejsca spoczynku naszych bliskich konfrontowani jesteśmy z ulotnością naszej egzystencji. W Pamiątkę Umartłych wspominamy ludzi dla nas ważnych, przywołujemy wspólne przeżycia, chwile radosne i smutne. Uświadamiamy sobie przy tym, że ci, którzy byli częścią naszego życia odeszli, sami zaś nieuchronnie zbliżamy się ku wieczności. To z kolei prowokuje do refleksji nad tym, co z tymi, którzy odeszli? Co z nami? Dokąd zmierzamy? Co czeka nas po śmierci?

Listopad często bywa też ponurym miesiącem. Deszcz, mgły, chłód, brak słońca wszystko to sprawia, że w tym okresie człowiek wykazuje szczególną skłonność do popadania w zniechęcenie a nawet w depresję. Tracimy energię, życiodajne siły, wigor. W bieżącym roku, biblijnym hasłem miesiąca listopada są słowa z Ewangelii Łukasza 17,21: „Królestwo Boże jest pośród was”. Przywołane słowa wypowiedział Syn Człowieczy do faryzeuszów, którzy zaczętnie pytali Go o to, kiedy nadejdzie Królestwo Boże? Jezus wskazał im. Dziś wskazuje nam współczesnym, że Królestwo Boże nie jest rzeczywistością, którą można dostrzec, o której mówi się w sposób jednoznaczny. Nie jest w tym lub w innym miejscu, że nadejdzie

SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM

w tym lub w innym czasie. Królestwo Boże jest pośród was – mówi Jezus. To znaczy tam, że gdzie sam On jest, gdzie ewangeliczne zasady wcielane są w czyn. Mówiąc bardziej dosadnie Królestwo Boże jest wszędzie tam, gdzie jest miłość, dobro, ciepło, empatia, poszanowanie, pokój. Królestwo Boże obecne jest w międzyludzkich relacjach. Obecne jest tam, gdzie człowiek otwiera się na drugiego, gdzie nie zamyka się przed dialogiem z Bogiem i z bliźnim. Ewangeliczne słowa pragną nam dodać otuchy i natchnąć nadzieją, szczególnie w tym niesprzyjającym okresie roku, jakim jest późna jesień. Życiodajna siła przychodzi z góry od Boga, a szukać jej winniśmy pośród nas. Wszak Królestwo Boże jest wśród nas!

Koniec roku kalendarzowego przynosi nam Adwent. To jeden z najważniejszych okresów kalendarza liturgicznego. Wraz z pierwszą niedzielą adwentu, rozpoczynamy nowy Rok Kościelny. To czas, który niesie ze sobą ogromny ładunek emocji. Z jednej strony oczekiwanie na Święta Narodzenia Pańskiego wzbudza w nas podekscytowanie oraz entuzjazm. Nieopowtarzalna atmosfera tego okresu wydaje

się udzielać wszystkim ludziom, niezależnie od wyznawanej wiary czy światopoglądu. Z drugiej strony adwent w swym duchowym wymiarze skłania nas do osobistej refleksji nad własną kondycją wiary: czy jesteśmy przygotowani na przyjście Syna Bożego? Miesiąc grudzień przychodzi nam z biblijnym hasłem z prologu Ewangelii Jana: „W nim było życie, a życie było światłością ludzi” (J 1,4). Powyższy fragment przypadający na ostatni miesiąc roku kalendarzowego wydaje się być duchową klamrą zamykającą cały rok. W Wcielonym Słowie przychodzi Bóg do człowieka, aby obdarować go życiem. Adwentowy Bóg, to Bóg nowego początku, nowej jakości. Dzięki Bożej łasce i miłości, Jego życzliwości oraz serdeczności mamy tę szansę, aby wstępować na drogę światłości. Moi drodzy, chciejmy pójść tą drogą. Zechciejmy odnaleźć życiodajne źródła w kolejnym czasie adwentowym, który przed nami.

Życzę wszystkim refleksyjnym i pełnych pokoju ostatnich tygodni roku!

Wasz w Chrystusie,
Ks. Marcin Kotas



Książka o poznańskich początkach

Książka Piotra Pawła Repczyńskiego, poświęcona początkom luteranizmu w Poznaniu, ukazała się w momencie szczególnym – w 450 rocznicę powołania do życia pierwszej polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej, mającej siedzibę w Pałacu Górków. Opatrzona licznym przypisami, kilkunastostronicową bibliografią i recenzją wydawniczą profesora Artura Kijasa z UAM, ma charakter naukowy. Autor, uważając Poznań za centrum polskiego luteranizmu od początków aż do 1617 r., wychodzi z założenia, że o ile dzieje braci czeskich zostały dobrze opracowane, to dominujący w dziejach polskiej reformacji nurt teologiczny wciąż pozostaje bez wystarczającego omówienia. Z tym ostatnim stwierdzeniem możemy się właściwie zgodzić, ale czy zadanie zostało wykonane?

W rozdziale początkowym omówiono „Podstawowe założenia nauki Lutra jako teoretyczne przesłanki luteranizmu w Poznaniu”, co trudno uznać za sformułowanie specjalnie zgrabne. Zwykle rozdziały tego typu czytam z lekkim drżeniem serca i niepokojem, ponadto nie jestem zwolen-

nikiem prezentowania tych zagadnień „od Adama i Ewy”, zakładając, iż czytelnik pracy naukowej z reguły dysponuje podstawową wiedzą na ten temat. Zdarza się, że autorzy, posiadając przygotowanie historyczne, gubią się wypytywając na głębie zagadnień teologicznych. Także tu jest podobnie i zamiast zarysu kształtowania doktryny i jej stopniowego oddziaływania na intelektualne środowisko Poznania i Wielkopolski, otrzymujemy coś na kształt systemu ukształtowanego jako monolit. Podobnie w rozdziale o „eklezjologii i nauce społecznej luteranizmu”, gdzie następuje pewne pomieszanie tego, co jest nauczaniem samego Lutra, jego uczniów i chyba czasów współczesnych (np. czynny udział kobiet w nabożeństwie, s. 23). Co oznacza rozróżnienie między duchownymi pełniącymi urząd ministra (kaznodziei) i pasterza (?) – prezbitera, seniora i diakona, tego autor nie wyjaśnia. Teza o wpływie teologii na „wywrócenie uświęconego modelu społeczeństwa”, wydaje się zbyt daleko posunięta. Przy tej okazji zostało zamienione znaczenie pojęcia Kościoła widzialnego i niewidzialnego i ogólnie rzecz ujmując, otrzymujemy raczej obcy obraz społeczności wyznaniowej, pomijając fakt, iż tak

kluczowe motywy, jak tezy Lutra, czy formowanie i zawartość ksiąg symbolicznych z Konfesją Augsburską na czele, są w wywodzie praktycznie nieobecne.

Kolejny rozdział omawia „wpływy i rozwój luteranizmu w Poznaniu” – nb. bezustanne odmienianie słów luteranizm/luteranie, sprawia trochę monotonne wrażenie, przy czym chyba się nie dowiadujemy, jak określali się sami ewangelicy. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, autor przyjął jako datę końcową tej części rok 1563 – oficjalne zorganizowanie się zboru, uznane za moment osiągnięcia „dojrzałości eklezjalnej” – założenie nie do końca słuszne, jako że moment ten nie był zależny wyłącznie od woli zainteresowanych. Spośród przyczyn, które umożliwiły pomyślny rozwój ruchów reformacyjnych, na pierwszym miejscu autor stawia nieproporcjonalnie dużą liczebność, uprzywilejowanie i upadek moralny stanu duchownego – choć w zasadzie nie wychodzi poza ogólniki. Wzorem pozostałych znawców tematu podkreśla rolę humanizmu i kulturalnych aspiracji mieszczaństwa, obecność sporej grupy ludności niemieckojęzycznej – z natury rzeczy otwartej na impulsy umysłowe płynące z zachodu, zagraniczne studia uniwersyteckie i powiązania ekonomiczne z ośrodkami reformacyjnymi. Jako datę dotarcia poglądów teologicznych Marcina

Lutra do Poznania przyjmowano dotąd lata około 1520-1522, autor przesuwając datę na rok 1518, co oczywiście jest możliwe do zaakceptowania, aczkolwiek jednocześnie nie wyjaśnia, w jakiej formie docierały i jakie robiły wrażenie na słuchaczach czy czytelnikach. Mimo deklarowanego we wstępie krytycyzmu, Autor nie przywołuje efektów własnych poszukiwań archiwalnych, opierając się na opracowaniach poprzedników. Za jednego z możliwych prekursorów nowych poglądów uważa wiedeńskiego profesora teologii Joachima Watta, który przybył z rodziną wizytą i nawiązał kontakty ze środowiskiem intelektualnym skupionym wokół możnowładczego rodu Górków. Jakie to jednak były poglądy w tej wczesnej fazie, nie omawia, a sama krytyka duchowieństwa, nie musiała jeszcze oznaczać opowiedzenia się po stronie reformacji. Autor nie jest konsekwentny, twierdząc, że w latach 1540-1563 jest mowa o słabości organizacyjnej zboru pozbawionego duszpasterza, o wrogości władz kościelnych i niechęci miejskich, z drugiej strony pisze o powoływaniu na oficjalne stanowiska sprzyjających luteranizmowi kaznodziejów, docieraniu protestanckiej literatury, głównie z Królewca i o poparciu możnych rodów szlacheckich. Przeciwnie innowiercom były kierowane surowe dekryty królewskie, których gorli-

wym wykonawcą był starosta generalny Janusz Kościelecki – co prawda autor znowu skąpi szczegółów. Nie dowiemy się również, na czym polegały różnice poglądów poszczególnych odłamów reformacyjnych, ani skąd i kiedy pojawiły się one w Wielkopolsce. I chyba to nie sobór odbył się w Poznaniu w roku 1570 (s. 59). W ogóle, autor przywołując fakty, nie wyjaśnia ich genezy, ani zbytnio nie komentuje. W 1563 r., po pozyskaniu dla nurtu luterańskiego osoby Łukasza III Górki, nastąpiło udostępnienie rodowego pałacu dla publicznych nabożeństw polskich, później też niemieckich, na 30 kolejnych lat. Omawiając prawne położenie wyznawców reformacji w społeczeństwie miejskim, podkreśla, że względną swobodą mogła się cieszyć szlachta, natomiast niższe stany podlegały wzrastającej presji. W 1568 r. biskup wymógł zamknięcie szkoły ewangelickiej i wykluczenie innowierców z godności miejskich i cechowych, wreszcie w 1619 r. wyłączono protestantów z prawa miejskiego. W kolejnym rozdziale, niejako wbrew temu, co dotąd zostało przedstawione, autor formułuje tezę o zdecydowanie niemieckim charakterze narodowym poznańskich ewangelików, zaliczając ich do bliżej nieznaney badaczom grupy „luteranizmu augsburskiego” o radykalnym charakterze ideologicznym. Że wynikać to miało

z geograficznej bliskości m. in. Augsburga, wydaje się zdecydowaną przesadą, podobnie jak teza, iż miejscowi Niemcy mieli przyjmować poglądy protestanckie dla podkreślenia odrębności etnicznej. Rada miejska miała być wręcz zdominowana przez Niemców i – zupełnie wbrew temu, co głoszone w poprzednim rozdziale – zdecydowanie sprzyjała szerzeniu idei reformacyjnych. Polacy mieli stanowić jedynie nieliczny i nieznaczący margines tak pojmowanego protestantyzmu. Górkowie i ich otoczenie oraz następcy nagle zupełnie znikają z pola widzenia. Z kolei w rozdziale „Stratyfikacja społeczna luteran w Poznaniu” znów wychodzi z założenia o niemieckości ruchu, by dojść do wniosku, że byli jednak i polscy ewangelicy, wywodzący się z kręgu najzamożniejszej i najbardziej wykształconej grupy – miejskiego patrycjatu. Pospółstwo pozostało katolickie, natomiast polską część zboru szczególnym patronatem otaczała szlachta, co grupę tę miało oddalać od współwyznawców niemieckich. Niestety, autor nie przytacza faktów dla podparcia argumentacji. Wątpliwości budzi stwierdzenie o religijnej przyczynie powstawania na terenie miasta szlacheckich jurydyk.

Dalej po raz kolejny pojawia się kwestia stosunku władz miejskich do reformacji. Repczyński wskazuje na zadaw-

nione konflikty, głównie natury ekonomicznej, z władzami kościelnymi – ale jak by się to miało do wychodzenia Poznania z zadłużenia, nie wyjaśnia. Na stanowiska kaznodziejów farnych i nauczycieli, rada powoływała zwolenników reformacji, czemu – zwykle skutecznie – sprzeciwiali się biskupi. Ostatecznie, tuż po objęciu większości stanowisk w radzie przez zwolenników reformacji, w 1568 r. król zdecydował, iż urzędy miejskie mogą sprawować jedynie katolicy. Również ogół kleru trwał przy katolicyzmie. Od 1571 r. czołowymi rycerzami kontrreformacji stali się jezuici, którzy perswazją i własną gorliwością starali się odzyskać dla katolicyzmu tych, którzy odeń odeszli. Gdy w 1593 r. luteranie utracili miejsce nabożeństw w Pałacu Górków i zmuszeni zostali do przeniesienia się poza mury miejskie, zaczęły się coraz gwałtowniejsze tumulty antyprotestanckie, po ostatnim w 1616 r. wydano zakaz odprawiania nabożeństw ewangelickich w Poznaniu, a 3 lata później zakaz przyjmowania innowierców do prawa miejskiego.

O zmaganiu się autora z tematem świadczy zdanie z kolejnego rozdziału: *Reformacja, mimo, że była postrzegana w Poznaniu jako zjawisko obce, bo posiadające niemiecką proveniencję, z powodzeniem odgrywała w tym mieście rolę ożywiciela polskiej kultury...* (s. 123).

Drobniejsze potknięcia, to np. tytuł „Sermon [sic!] o odpuście” (s. 124), czy pisanie o „biskupie pomorskim Speratusie” (s. 125), który w istocie był biskupem diecezji pomezańskiej, z siedzibą w Kwidzynie. Pisma reformacyjne docierały w języku niemieckim, Biblia także w wersji czeskiej, a od lat 40-tych powszechna stała się polska literatura polemiczna, zarówno napływająca z Królewca, jak i dzieła miejscowych autorów, jak Andrzej Samuel, Jan Seklucjan, Eustachy Trepka, Erazm Gliczner, Samuel Dambrowski. Autor wymienia też łacińskie pisma Krzysztofa Hegendorfera oraz Piotra Pawła Wergerjusza (Pier Paolo Vergeri), z tym, że nie wszystkie wymieniane utwory związane są z poznańskim okresem działalności autorów. Niejako wbrew temu, co dotąd pisał o niedocięciu luteranizmu do niższych warstw społecznych, przyznaje (s. 133), że literatura określana jako luterkańska, była całkiem obficie reprezentowana nie tylko w domach patrycjatu, ale też rzemieślników, handlarzy a nawet czeladników i uczniów – i to mimo rewizji domowych i nakładanych kar. Na miejscu wydrukowano jedną jedyną książkę polemiczną – czesko-braterską antyjezuicką „Diatrybę” Niemojewskiego, co zaowocowało zniszczeniem drukarni przez biskupich pachotków w 1578 r. – zaś właściciel Melchior

Nehring przeniósł zakład do Grodziska i następnie do Torunia. Po szerokim przedstawieniu rozkwitu polskiej literatury luterńskiej, autor ku zaskoczeniu czytelnika ocenia ją jako „nie najwyższych lotów” (s. 136), po czym zaraz stwierdza, iż nie wolno jej „odmówić doniosłego znaczenia i przełomowej roli w dziejach polskiego piśmiennictwa”. Więc jednak nie było tak źle?!

Wprawdzie w Poznaniu nie było ewangelickiej szkoły i dzieci posyłano do innych miast i do szkół katolickich, łącznie z jezuicką, ale protestant Hegendorfer w latach 1529-1536 był profesorem i rektorem Akademii Lubrańskiego i autorem nowego humanistycznego programu nauczania. Inni musieli pracować jako nauczyciele prywatni pod patronatem Górków, jak m. in. Eustachy Trepka. W latach 1555-1616 istniała szkoła braci czeskich. Szkoła luterńska powstała w domu kupca Zygmunta Ridta w 1567 r., jednak już w następnym roku król wydał nakaz jej zamknięcia, może nie wykonany, w każdym razie działała znowu na Górze Czerwowskiej od roku 1592 do zburzenia w 1616.

Jak sam autor przyznaje, niewiele zachowało się danych na temat życia religijnego określonego jako nowa duchowość, choć nie brakuje wiedzy na temat literatury religijnej epoki. Podział (za

Pierre Chaunu) na „fazę ewangeliczną” (ok. 1518-1540) „fazę krzepnących form” (1540-1563) i – tu pominięty – „okres dojrzałości eklezjalnej” wydaje się sztuczny. Niestety, z toku narracji ani z przypisów nie wynika, czy autor dysponuje przekonującymi danymi na temat życia duchowego lokalnej społeczności (długo pozostającej w fazie formowania), czy są to przypuszczenia, oparte na źródłach odnoszących się do zupełnie innych, nieraz odległych środowisk. Odnoszę wrażenie, że raczej te drugie. Wg P. P. Repczyńskiego, charakterystyczne dla gminy poznańskiej miało być „stanowisko w sprawie kultu świętych” – niestety, szczegółów nie podaje. Co ma wspólnego z Konfesją Augsburską rzekome odrzucenie obrazów religijnych? Jakie były konkretne zarzuty wobec innych wyznań protestanckich i katolicyzmu, jak je formułowano i czy wszyscy luteranie tak samo uważali, tego się nie dowiemy. Podobnie, jak właściwie na gruncie miejscowym wyglądało propagowanie „protestanckiego etosu pracy” – o ile w ogóle w tamtych czasach mogłoby się pojawić takie określenie.

Niestety, mimo, że została przytoczona obszerna bibliografia, trudno dostrzec zapowiadane nowatorskie podejście metodyczne, ani prekursorskie wnioski. Czytelnik pozostaje w kręgu przypuszczeń

i powoływania się na naukowe autorytety (nie wprost, ale poprzez obfite cytowanie ich prac), właściwie bez przytaczania źródeł archiwalnych, sporo jest powtórzeń, wreszcie odwołań o charakterze ogólnym, choć oczekiwać by należało silnego oparcia w warunkach lokalnych. Dla mnie praca pozostawia niedosyt i odnoszę wrażenie, że temat oczekuje na dopracowanie. Kto chce, może to sprawdzić osobiście – książka jest do nabycia w Księgarni Fundacji UAM w gmachu uniwersyteckiego Collegium Historicum na narożniku ul. Św. Marcin i Kościuszki.

Jerzy Domasłowski

Piotr Paweł Repczyński, *Początki luteranizmu w Poznaniu*, Wydawnictwo Grupa FKD, Poznań 2012, 200 s.: 14 il., 2 mapy, bibliogr., streszcz. ang., niem., ISBN 978-83-936651-0-5



Na pierwszym planie

Historia Samuela przez długi czas kojarzyła mi się z Biblią w obrazkach, taką dla dzieci. Oto mały chłopiec w tunice biega w nocy do Heliego zdziwiony i trochę zmieszany – bo słyszy głos do niego skierowany, ale okazuje się, że nie jest to głos opiekującego się nim kapłana... Historia w wersji obrazkowej kończy się na tym, że mały Samuel w końcu dowiedział się kto do niego mówi.

Nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że ta historia jest jakaś zawieszona, niedokończona... Po co właściwie Bóg wołał tego małego chłopca? Tego już historia obrazkowa nie mówiła.

Po paru latach zrozumiałem dlaczego.

W pewnym sensie było wtedy tak jak jest i dziś: „Słowo Pańskie było w tych czasach rzadkością a widzenia nie były rozpowszechnione” (1 Samuela 3, 1) .

Samuel służył w świątyni wśród całkiem nie świętych ludzi i całkiem nie świętych zdarzeń. Jego historia opisana w pierwszych rozdziałach Pierwszej Księgi Samuela jest pełna niedopowiedzeń, znaków zapowiedzi. W niektórych miejscach budzi moje wątpliwości a w innych wręcz sprzeciw.

Wszystko zaczyna się kilka lat wcześniej, jeszcze przed jego urodzeniem, od przykrego nieporozumienia w świątyni: Oto matka Samuela, Anna, modląc się żarliwie o dziecko, którego nie mogła poczuć – została wzięta przez kapłana Heliego za osobę pijaną, niegodną. „(...) jestem kobietą przygnębianą. Ani wina, ani innego trunku nie piłam, ale wylałam swoją duszę przed Panem. Nie uważaj swojej służebnicy za kobietę przewrotną gdyż z głębi swej troski i zmartwienia dotychczas mówiłam” (1 Samuela 1, 15–16).

Tak więc Pan milczał, ale za to odezwał się Jego sługa, zarzucając niesprawiedliwie Annie, że jest pijana. Co prawda za chwilę Heli zmiłogował się i okazał trochę więcej serca, i zrozumienia, ale jego pierwsza reakcja musiała być dla Anny przykra... Jak świadczą słowa Biblii, Heli nie był złym człowiekiem, ale w tamtej sytuacji zareagował zupełnie niestosownie do sytuacji.

Żarliwa modlitwa Anny została w końcu wysłuchana – niedługo urodził się Sa-

muel. Jak się okazało, historia mówienia do Boga i słuchania Boga miała mieć w tej rodzinie swój ciąg dalszy.

Oto Samuel, zgodnie ze ślubami poczynionym przez Annę, został już jako dziecko przeznaczony na służbę w świątyni. Zanim jednak doszło do znanego epizodu, w którym Pan przemówił do Samuela, musiało minąć sporo lat – wszak Anna urodziła po Samuelu jeszcze pięcioro dzieci a sam Heli już w czasie służby Samuela bardzo się zestarzał (1 Samuela 2, 21–22).

Istotnym wątkiem w tej opowieści, są wydarzenia w rodzinie Heliego. Otóż jego dorośli synowie byli również kapłanami, ale ich postępowanie może tylko budzić zadumę jak nisko mogą upaść ludzie obdarzeni specjalną godnością i przeznaczeni na służbę Panu. Przyznam, że mimo upływu dwudziestu kilku stuleci od tamtych wydarzeń, bardzo złe odczucia budzi we mnie nadużywanie swojej pozycji poprzez wykorzystywanie seksualne kobiet pracujących w świątyni (1 Samuela 2, 22) a także chciwość i małostkowość: synowie Heliego podkradali mięso ofiarne Izraelitom przychodzącym do świątyni.

Nie dość, że robili rzeczy złe same w sobie, to jeszcze demoralizowali Izraelitów. Wszak od nich – „personelu świątynnego” – oczekiwano by byli wzorem postępowania. „I bardzo wielki był grzech

DZIECIOM

tych młodzieńców przed obliczem Pana, gdyż ludzie lekceważyli składanie Panu ofiar” (1 Samuela 2, 17)

W środku tej historii znalazł się Samuel. Kontekst zdaje się wskazywać, że mógł być już wtedy chłopcem kilkunastoletnim. Można też domniemywać, że widział postępowanie synów Heliego.

Sam kapłan był Samuelowi bardzo bliski. Można się domyślać, że zaznał od niego wiele dobrego. Biologiczni synowie Heliego nie mieli zbyt wiele szacunku dla swojego ojca, nie słuchali jego upomnień, lekceważyli go. Jest więc prawdopodobne,

że bardziej posłuszny Samuel dawał Heliemu to, czego on sam nie mógł oczekiwać od swoich dzieci. Nawet zwracał się do Samuela „Synu mój” (3, 16).

Przemysław
Hewelt



DZIECIOM

przygotowała Anna Boruta-Bisok



Obiecuję, że...

- Jeszcze tylko 365 dni. Już nie mogę się doczekać następnych wakacji!
- Julek, no co Ty. Dopiero co zaczęło się lato, a ty już mówisz o tym, co będzie za rok?
- Niczego Karol nie rozumiesz. Rodzice obiecali mi wczoraj, że w następne wakacje pojedziemy do Disneylandu! Tak bym chciał, żeby to było już teraz!
- Disneyland? Super! To zmienia postać rzeczy....Na twoim miejscu też nie mógłbym się już doczekać.

DZIECIOM

Kiedy ostatnio składałeś obietnicę np.: od jutra będę już grzeczny, posprzątam swój pokój?

Pomyśl też, jak miło usłyszeć gdy ktoś obiecuje nam: „nie martw się, pomogę Ci” albo „jutro pójdziemy do kina”. Czasem jednak zdarza się, że ludzie nie dotrzymują obietnic.

Pan Bóg zawsze dotrzymuje Swoich obietnic. Wszystko, o czym On mówi w Biblii, jest prawdą. Pan Bóg obiecuje: „Nigdy Cię nie opuszczę” (L. do Hebrajczyków 13, 5). „Pan jest mocą moją i tarczą moją. W nim zaufało serce moje i doznałem pomocy” (Psalm 28,7)

(Zakreśl słowa z poniższej listy w tej rozsypance. Możesz zakreślać w poprzek i w dół)

C	B	E	Z	R	E	O	H	K	T
O	Ó	S	U	Z	E	J	A	E	N
M	G	Q	F	T	U	G	I	R	E
U	P	R	A	W	D	A	L	O	W
I	L	O	Ć	Z	K	J	B	N	D
K	O	B	I	E	T	N	I	C	A
L	E	I	C	I	W	A	B	Z	M

BIBLIA	ADWENT
UFAĆ	BÓG
OBIETNICA	ZBAWICIEL
JEZUS	PRAWDA

Przed nami czas Adwentu, czas oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Tak, masz rację, przecież Boży Syn urodził się ponad dwa tysiące lat temu w Betlejem, tak jak obiecał to Bóg (księga Izajasza 7,14) Pamiatkę Jego urodzin obchodzimy co roku podczas Świąt Bożego Narodzenia.

Ale kolejna obietnica mówi o tym, że Jezus przyjdzie ponownie na ziemię, aby osądzić ludzi. Czy wiesz, że nie musisz się bać?! Jezus obiecał życie wieczne tym, którzy Go kochają i postępują tak, jak mówi Słowo Boże, czyli Biblia!

„Tak Bóg pokochał świat, że Syna swego jedynego dał, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne”. (Ew. Jana 3,16)

*Potężny Panie Boże. Tak bardzo się cieszę, że mogę Tobie ufać!
Pomóż mi pamiętać o obietnicach zawartych w Twoim Słowie.
Amen*

Wycieczka na Mazury

Tegoroczna wycieczka wiodła na północny wschód kraju – na Mazury i była połączona z wolą odwiedzenia w Ostródzie ks. Wojciecha Płoszka, do niedawna wikariusza naszej parafii. Po kilkugodzinnej jeździe wygodnym autokarem, opóźnionej poprzez prace drogowe, w środku nocy dotarliśmy do Domu Gościnnego Parafii w Mikołajkach. Rano miejsce okazało się malownicze i wygodne, posiłki smaczne i obfite. Przed południem zwiedziliśmy duży klasycystyczny kościół i parafialne Muzeum Reformacji Polskiej, prezentujące w niewielkich pomieszczeniach ogromną ilość cennych druków z kilku stuleci i interesujące pamiątki lokalne. Stało się to pretekstem do rozmów o burzliwej historii, która nie ominęła Mazur po II wojny światowej. Później był czas na indywidualne zwiedzanie miasteczka nad jeziorem, mocno zależnego od sezonu turystycznego, który już został oficjalnie zamknięty. Podziwialiśmy też rozległy teren parafialny i monumentalny Dom Opieki Arka. Godziny popołudniowe wypełnił rejs stateczkiem o nazwie „Szeherazada”, której to odpowiadał orientalny wystrój salonów pod pokładem. Statek poprzez rynnowe jezioro Beldany dotarł

do drewnianego pomostu wiodącego do tajemniczej kępy drzew, pośród których kryje się skansen turystyczny Galindia, całkowicie współczesny, lecz poprzez drewnianą architekturę, plastykę plenerową i rekonstrukcję obyczajów przywołujący pamięć o pruskim plemieniu żyjącym przed podbojem przez Krzyżaków. Przewodnik był nie tylko stylowo odziany w skóry, ale również oprowadzał ze swadą, nawiązując idealny kontakt i ze starszymi i z dziećmi, które ochoczo włączyły się do prezentacji. W drodze powrotnej wpłynęliśmy na bezmiar wód największego w kraju jeziora Śniardwy, niestety podziwianie widoków utrudniła załamująca się pogoda. Wprawdzie opóźnienie uniemożliwiło projektowany wyjazd do akwaparku, a aura spotkania przy grillu nad jeziorem, ale również wieczorny posiłek w ciepłej stołówce miał swój urok.

Nazajutrz już o 6.45 wyruszyliśmy do Ostródy na nabożeństwo, rozpoczynające się o 9.00 w okazałym, acz lekko zaniedbanym kościele, po II wojnie przejętym przez metodystów. To również nieczęsta okazja, by wystuchać kazania wygłaszanego z ambony umieszczonej nad ołtarzem. Nawiasem mówiąc, pro-



jektujący świątynię Oskar Hossfeld z Berlina, wzniośł też m. in. poznańskie kościoły przy ul. Matejki i na Rynku Wildeckim, dziś katolickie. Następnie udaliśmy się na drugi kraniec miasta, gdzie parafia ewangelicko-augsburska po latach wymuszonej koegzystencji z metodystami, zyskała jako rekompensatę za utracone mienie gmach byłego Sądu Rejonowego. Zostaliśmy gościnnie przyjęci poczęstunkiem przez parafian a ks. Wojciech Płoszek oprowadził po siedzibie. Jesteśmy pod wrażeniem ogromu pracy, jaką trzeba włożyć w należyte przygoto-

wanie gmachu do pełnienia funkcji sakralnych i społecznych. Z przewodnikiem poznaliśmy główne atrakcje miasta, w tym zagospodarowane nadbrzeże Jeziora Drwęckiego, zamek krzyżacki, grób ks. Gustawa Gizewiusza na opuszczonym starym cmentarzu, Fontannę Trzech Cesarzy, kościół farny i nową cerkiew greckokatolicką. Po został czas na spacer i zabawy przy grającej fontannie lub na poszukiwanie innych ostródzkich ciekawostek. Obiad w przytulnej drewnianej Tawernie okazał się godnym zwieńczeniem pobytu, po czym syci wrażen rozpoczęliśmy powrót do domu. Jesteśmy wdzięczni organizatorom za udany przebieg wjazdu, panu kierowcy za sprawną jazdę a gospodarzom za miłe przyjęcie. Szersza dokumentacja fotograficzna jest dostępna na parafialnej stronie na Facebooku, zapraszamy do obejrzenia!

Jerzy Domastowski

Nowe otwarcie w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbyła się uroczystość wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Ewangelickiego Centrum Parafialnego.

W czasie uroczystego nabożeństwa, w sobotę 21 września, bp Jerzy Samiec – zwierzchnik Kościoła – w asyście Zwierzchnika Diecezji Pomorsko-Wiel-

kopolskiej bp. prof. Marcina Hintza i duchowieństwa dokonał aktu wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego pod powstające nowe Centrum Parafialne bydgoskich ewangelików.

W uroczystości uczestniczyli m. in. wojewoda kujawsko-pomorski Ewa Mes, prezydent Bydgoszczy Rafał Burski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Roman Jasiakiewicz. Licznie reprezentowane było duchowieństwo miejscowej diecezji pomorsko-wielkopolskiej Kościoła oraz goście ekumeniczni.

Planowane zakończenie budowy przewidziano na jesień 2014 roku.

Nowe Centrum Parafialne jest położone na terenach zielonych, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła parafialnego. Dotychczasowa siedziba parafii mieści się w odległości ok. 3. kilometrów od kościoła Zbawiciela.

Ewangelicka Parafia w Bydgoszczy jest miejscem życia religijnego jak również spotkań młodzieżowych, kontaktów ekumenicznych, koncertów i uroczystości

o zasięgu diecezjalnym. Obecnie – od 16 lat – proboszczem parafii jest ks. Marek Loskot, jednocześnie kapelan Marynarki Wojennej, od 1995 roku związany z duszpasterstwem wojskowym.

Serdecznie zachęcamy do wpłacania ofiar na budowę Centrum Parafialnego w Bydgoszczy.



Ofiary można składać na listę w Kancelarii Parafialnej lub przelewem bezpośrednio na konto Parafii Bydgoskiej:

Ofiara – budowa Centrum Parafialnego Parafii EA w Bydgoszczy.

86 1240 1183 1111 0000 1290 4857

Źródło: bik.luteranie.pl

Z prac Rady parafialnej

W dniu **16 września br.** odbyło się kolejne zebranie Rady Parafialnej, na którym omówiona została sytuacja pro-

wadzonej przez Parafię działalności gospodarczej. Od kilku lat nasza Parafia prowadzi działalność gospodarczą pod

nazwą Administracja Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu, która obejmuje rozliczenia wszelkich umów najmu oraz dzierżawy dla posiadanych przez Parafię nieruchomości. Jest to dość rozbudowana działalność, ponieważ dzięki złożonym wnioskom do Komisji Regulacyjnej w Warszawie Parafia odzyskała wiele z utraconego po II Wojnie Światowej mienia na rzecz Skarbu Państwa na terenie miasta Poznania oraz Wielkopolski. Zgodnie z obowiązującym Prawem Kościelnym Parafia, które prowadzi działalność gospodarczą muszą przekazywać 10 proc. z zysku do władz zwierzchnich Kościoła. W związku z tym faktem na posiedzeniu Rady zatwierdzony został rachunek zysków i strat za rok 2012, przygotowany przez biuro księgowe obsługujące rozliczenia w ramach działalności. Rada podjęła również uchwałę o przekazaniu odpowiedniej kwoty na rzecz Konsystorza Kościoła EA w Warszawie.

Rada Parafialna omówiła również harmonogram koniecznych prac remontowych w posiadanych przez Parafię budynkach. Ze względu na zły stan techniczny odzyskanych budynków, część

z nich musi przejść gruntowne remonty dachów oraz elewacji. W ostatnim czasie Administracja Parafii przeprowadziła remont elewacji budynku parafialnego w Grodzisku Wlkp., który jest w całości wynajmowany.

W roku bieżącym mija kadencja obecnej Rady Parafialnej, która trwała 5 lat. Zgodnie z Prawem Kościelnym zostaną rozpisane nowe wybory w listopadzie br. Przed ustępującą Radą stoi zadanie przygotowania aktualnej listy wyborców oraz zebrania zgłoszeń kandydatów na członków nowej Rady. Wybory muszą zostać przeprowadzone w parafii poznańskiej oraz w filiałach w Gnieźnie oraz we Wrześni.

Na spotkaniu proboszcz ks. Marcin Kotas zaproponował, by Rada Parafialna ogłosiła konkurs na logo naszej Parafii. Jest ono niezbędne w sytuacji, gdy Parafia jest organizatorem lub współorganizatorem różnych projektów kulturalnych oraz kościelnych, na których promocję drukowane są plakaty oraz zaproszenia. Swoje logotypy posiada już kilka Parafii ewangelickich w Polsce m.in. parafia w Lublinie, Ostródzie czy też Diakonia Parafii w Piszcu. Rada Parafialna podjęła zatem uchwałę



Z PRAC RADY PARAFIALNEJ

o rozpisaniu konkursu na logo i wyznaczyła termin nadsyłania prac do dnia 31 grudnia 2013 r. Prace te powinny zawierać element kojarzący się z naszym Centrum Parafialnym oraz posiadać wpisaną nazwę Parafii. Logotyp powinien być przedstawiony w kolorze oraz w wersji czarno-białej. Rada Parafialna przewiduje również nagrodę dla osoby, której praca zostanie wybrana w drodze konkursu.

W związku z parafialną wycieczką na Mazury, która odbyła się z końcem września br., ks. Kotas wniósł na Radę swoją prośbę, by wzorem lat ubiegłych Parafia pokryła koszt wynajmu autokaru do Mikołajek oraz Ostródy. Rada Parafialna przychyliła się do tej prośby.

Prezes Rady p. Bernard Rozwątka zapytał o plany, dotyczące zorganizowania kolejnego festiwalu pt. „Wiosna Muzyczna u Luteranów” w roku 2014. Niestety od kilku lat Parafia nie otrzymuje dotacji z Urzędu Miasta Poznania na ten cel. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że również w następnym roku może być to utrudnione z uwagi na obecną politykę przyznawania takich dotacji. Konieczne będzie zatem złożenie wniosków o dotację do innych instytucji.

W dniu **14 października br.** odbyło się spotkanie poświęcone procedurom wyboru nowej Rady Parafialnej. Ustalo-

no terminy wyborczego Zgromadzenia Parafialnego oraz przyjęto aktualną listę członków Zgromadzenia Parafialnego uprawnionych do głosowania. Zgodnie z Prawem Kościelnym są to parafianie, którzy opłacili składkę kościelną za rok ubiegły. Rada postanowiła utrzymać tę samą liczbę jej członków w kolejnej kadencji (tz. 11 mandatów dla okręgu Poznań oraz 1 mandat dla okręgu wrzesińsko-gnieźnieńskiego). Podobnie utrzymano liczbę członków Parafialnej Komisji Rewizyjnej – 4 mandaty. Pozostałe informacje zostaną przekazane parafianom w formie zawiadomienia wywieszonego przy wyjściu z kościoła oraz w Informatorze Parafialnym.

Na spotkaniu ks. Marcin Kotas zaproponował również, by parafianie mieli możliwość częstszych spotkań po nabożeństwie, dlatego chciałby otworzyć kawiarenkę parafialną w jednym z pomieszczeń w Centrum Parafialnym. Rada przychyliła się do tej propozycji i zaproponowała, by tym miejscem była sala zlokalizowana przy kościele, posiadająca również odrębne pomieszczenie z aneksem kuchennym.

W wolnych wnioskach p. dr Jerzy Domastowski zwrócił się z sugestią, aby zwiększyć częstotliwość nabożeństw komunalnych, z uwagi na dużą liczbę osób przystępujących do komunii św. w czasie

nabożeństwa w pierwszą niedzielę miesiąca. Ks. Kotas podziękował za ten głos i zaproponował by Komunia Św. była udzielana dwa razy w miesiącu tj. w pierwszą i trzecią niedzielę. Ta sug-

estia wymaga jednak szerszej dyskusji na najbliższym Zgromadzeniu Parafialnym.

Relację sporządziła:
Małgorzata Raszyk-Kopczyńska

Komunikat

Rada Parafialna Parafii Ewangelicko Augsburskiej w Poznaniu zwołuje posiedzenie Zgromadzenia Parafialnego w niedzielę 24.11.2013 r. po nabożeństwie. Zgromadzenie odbędzie się w Kościele ewangelickim Łaski Bożej w Poznaniu. Celem zebrania Zgromadzenia Parafialnego będzie dokonanie wyboru Rady Parafialnej oraz Parafialnej Komisji Rewizyjnej.

Drodzy Parafianie!

W związku z kończącą się w tym roku kadencją gremiów parafialnych w niedzielę 24 listopada odbędą się w naszej Parafii wybory do Rady Parafialnej oraz Parafialnej Komisji Rewizyjnej. Tym samym stajemy przed jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu Zboru, który wymaga szczególnej uwagi oraz rozważań. Zgodnie z Prawem Kościelnym Rada Parafialna wraz z Proboszczem sprawuje zarząd Parafii. Do właściwości Rady Parafialnej należą kwestie duchowe takie

jak: jak czuwanie nad zachowaniem czystości nauki Kościoła, moralności i karności chrześcijańskiej oraz krzewienie życia religijnego w Parafii. Ponadto do kompetencji Rady Parafialnej należy zarząd majątkiem parafialnym, gospodarowanie jej finansami etc.

W myśl reformacyjnej zasady Kościół, wspólnota wiernych jest społecznością, w której każdy jej członek zobowiązany jest do odpowiedzialności i troski za Kościół widzialny. Świeccy członkowie Parafii winni mieć udział w kształtowaniu życia zborowego oraz zarządzaniu gospodarką Parafii. Dlatego też tak ważną rolę w życiu każdego Zboru odgrywa Rada Parafialna.

Udział w gremiach parafialnych, czy to w obszarze Rady, czy Komisji Rewizyjnej zawsze jest służbą i w ten sposób należy go traktować. Nierzadko posiedzenia przeciągają się, a zakres omawianych spraw obejmuje szeroki obszar

kompetencji (administracja, finanse, prawo itp.). Prace w Radzie i w poszczególnych jej komisjach wymagają także ogromnego zaangażowania, poświęcenia oraz czasu. Serdecznie zachęcam członków naszej Parafii do włączenia się w tę służbę. Każda służba wiąże się z poświęceniem, lecz pamiętajmy, że tam, gdzie jest poświęcenie, wyrzeczenie, tam jest i Boże błogostawieństwo. Bóg obiecał błogostawić każdemu, kto włączy się w Jego dzieło. Praca w Radzie Parafialnej przynosi również wiele radości oraz satysfakcji, sprzyja budowaniu wzajemnych więzów i relacji. Przede wszystkim musimy pamiętać, że w centrum życia Parafii i jej zaangażowania nie znajduje się ani Rada Parafialna, ani duchowny, ani administracja czy finanse lecz Jezus Chrystus i Jego Ewangelia. On jest filarem, na którym chcemy budować społeczność wierzących i w mocy Ducha Św. wzrastać w wierze w naszej Parafii.

W imieniu Rady Parafialnej zapraszam do udziału w posiedzeniu Zgromadzenia oraz do zgłaszania kandydatur na członków Rady Parafialnej oraz Parafialnej Komisji Rewizyjnej. Rada Parafialna drogą uchwały ustaliła 11 mandatów do Rady Parafialnej (dodatkowo dwóch zastępców) oraz 4 mandaty do Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z Regulaminem Parafialnym liczba kandydatów powinna być

większa niż liczba wybieranych członków władz parafialnych.

Poniżej prezentujemy wyciąg z Regulaminu Parafialnego określający kompetencje Rady Parafialnej oraz zasady udziału w głosowaniu:

RADA PARAFIALNA

§ 20

1. Parafią zarządza Rada Parafialna, wybrana przez Zgromadzenie Parafialne i zatwierdzona przez Radę Diecezjalną.

2. W skład Rady Parafialnej wchodzi:

- a) Proboszcz oraz inni etatowi duchowni parafii,
- b) 6-25 parafian wybranych przez Zgromadzenie Parafialne, z uwzględnieniem podziału na okręgi mandatowe,
- c) przedstawiciel zatrudnionych w parafii katechetek i katechetów, wybrany przez Radę Parafialną.
- d) Konsystorz na wniosek Rady Diecezjalnej może zmniejszyć ilość członków Rady Parafialnej w matych parafiach nie mniej niż do czterech.

§ 21

W wykonywaniu sprawowanego zarządu Parafii do właściwości Rady Parafialnej należy w szczególności:

- a) czuwanie nad zachowaniem czystości nauki Kościoła, moralności i karności

chrześcijańskiej oraz krzewienie życia religijnego w Parafii,

b) wspieranie duszpasterzy w modlitwie i współdziałanie z nimi w duchowym budowaniu Parafii, w myśl zasady powszechnego kapłaństwa,

c) dawanie dobrego przykładu innym,

d) zabieganie o godne świącenie niedziel i świąt, troska o zewnętrzny porządek, czas i miejsce nabożeństw oraz regularne uczęszczanie parafian na nabożeństwa, a także współdziałanie w ulepszaniu miejscowych urządzeń kościelnych,

e) troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci i młodzieży,

f) organizowanie pieczy nad ubogimi i chorymi, popieranie wszelkich spraw dobroczynności w Parafii i w Kościele,

g) przygotowanie wyborów Proboszcza, Proboszcza Pomocniczego, Rady Parafialnej, Komitetu Parafialnego i delegatów do Synodu Diecezjalnego,

h) uchwalenie wniosku o przydzielenie Proboszczowi Wikariusza i przygotowanie wniosku na Zgromadzenie Parafialne o ustanowienie dodatkowych statych stanowisk duchownych w Parafii,

i) zarząd majątkiem parafialnym, składanie rocznych sprawozdań budżetowych i opracowywanie projektu budżetu Parafii,

j) sporządzanie, uzupełnianie i weryfi-

kowanie listy wyborców oraz dokonywanie podziału Parafii na okręgi mandatowe przy wyborach parafialnych,

k) zatrudnianie i zwalnianie świeckich pracowników parafialnych, a także ustalanie warunków zatrudnienia i służby duchownych i świeckich pracowników Parafii,

l) powoływanie komisji parafialnych,

m) przedstawianie kościelnym władzom przetożonym wniosków w ogólnych sprawach kościelnych wraz z uzasadnieniem.

§ 24

1. Kandydatów do władz parafialnych zgłaszają parafianie posiadający czynne prawo wyborcze, najpóźniej na dwa tygodnie przed wyborami, w kancelarii parafialnej lub na ręce Proboszcza.

2. Osoba zgłaszająca kandydata zobowiązana jest do dotarczenia zgłoszenia zgody na kandydowanie podpisanej przez kandydata.

3. Rada Parafialna listę zgłoszonych kandydatów weryfikuje, uzupełnia, układa w porządku alfabetycznym i ogłasza w sposób przyjęty w danej Parafii w niedzielę, na tydzień przed wyborami.

4. Lista kandydatów powinna zawierać więcej nazwisk niż liczba wybieranych członków władz parafialnych.

§ 25

1. Kandydat, który nie został umieszczony na liście lub osoba, która go zgłosiła, mogą się odwołać od decyzji Rady Parafialnej, drogą służbową do Rady Diecezjalnej, nie później niż w ciągu trzech dni od ogłoszenia listy kandydatów.

2. Rada Diecezjalna zobowiązana jest rozpatrzyć odwołanie przed terminem wyborów.

3. Decyzja Rady Diecezjalnej jest ostateczna.

§ 28

1. Wybory do władz parafialnych przeprowadza się w głosowaniu tajnym.

2. Wybory są ważne bez względu na liczbę wyborców biorących w nich udział.

3. Wyborcy głosują przez postawienie znaku „X” przy nazwisku wzbieranego kandydata na karcie wyborczej. Należy wybrać z listy kandydatów umieszczonych na karcie wyborczej najwyżej tyle nazwisk, ile wynosi liczba mandatów poprzez postawienie znaku „X” przed nazwiskami tych kandydatów.

4. Za nieważne głosy uważa się karty wyborcze, na których postawiono więcej znaków „X” niż wynosi liczba mandatów oraz karty z dopiskami lub skreśleniami.

§ 29

1. Po przeprowadzeniu głosowania komisja skrutacyjna dokonuje obliczenia głosów i ustala wynik głosowania, sporządzając i podpisując odpowiedni protokół.

2. Do władz parafialnych wchodzi kandydaci, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów, do wyczerpania liczby członków władz parafialnych. Następni, w kolejności otrzymanych głosów, zostają zastępcami członków władz parafialnych.

3. W przypadku otrzymania jednakowej liczby głosów przez dwóch lub więcej kandydatów kolejność wśród nich ułożona zostaje według starszeństwa wiekiem.

4. Przewodniczący zebrania ogłasza na zebraniu wyniki wyborów.

5. Sprzeciw w sprawach wyboru powinien być zgłoszony do protokołu przed zakończeniem zebrania wyborczego i w ciągu 7 dni złożone na piśmie, wraz z uzasadnieniem, Radzie Diecezjalnej, poprzez Radę Parafialną.

6. Karty wyborcze przechowuje się do zatwierdzenia wyborów.

§ 30

1. Rada Parafialna przekazuje protokoły wyborcze, podpisane przez przewodniczącego i sekretarza zebrania wyborczego, wraz z ewentualnymi sprze-

ciwami, do Rady Diecezjalnej.

2. Rada Diecezjalna podejmuje decyzje w sprawie rozpatrzenia sprzeciwów i za-
twierdzenia wybranych władz parafial-
nych.

3. Decyzja Rady Diecezjalnej jest
ostateczna.

§ 31

1. W ciągu miesiąca od daty zatwier-
dzenia wyborów następuje wprowadzenie
w urzędowanie wybranych Rad.

§ 36

Świecki członek Rady Parafialnej nie
może być zatrudniony na płatnym etacie
Parafii, pobierać od Parafii innych
świadczeń, jak tylko zwrot kosztów po-
dróży w sprawach służbowych Parafii
i Kościoła, ani zawierać z Parafią umów
o charakterze odpłatnym. Konieczne od-
stępstwa od tej zasady wymagają pisem-
nej zgody Rady Diecezjalnej.

§ 40

1. Parafialna Komisja Rewizyjna jest
organem kontrolnym Parafii.

2. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi
od 3 do 5 członków wybranych przez
Zgromadzenie Parafialne, w ramach ze-
brania wybierającego kolegialne władze
parafialne.

3. Po zatwierdzeniu protokołu wybor-

czego Proboszcz Parafii zwołuje nie-
zwłocznie pierwsze posiedzenie Komisji
Rewizyjnej, celem jej ukonstytuowania
się, poprzez wybór w głosowaniu tajnym,
przewodniczącego PKR i jego zastępcy.

4. Członkowie Komisji Rewizyjnej nie
mogą być członkami wykonawczych
władz parafialnych.

§ 41

Do właściwości Parafialnej Komisji
Rewizyjnej należy w szczególności:

a) kontrola, co najmniej raz do roku,
księgowości parafialnej, ksiąg metrykal-
nych i działalności kancelarii parafial-
nej,

b) sprawdzanie zgodności wydatków
parafialnych z preliminarem budżeto-
wym, zatwierdzonym przez Zgromadzenie
Parafialne i z uchwałami Rady Para-
fialnej,

c) ocenianie działalności Rady Para-
fialnej i zgłaszanie na Zgromadzeniu
Parafialnym wniosku w sprawie udzie-
lenia Radzie Parafialnej absolutorium,

d) zgłaszanie wniosków z wyników
kontroli władzom parafialnym,

e) przekazywanie wniosków pokon-
trolnych Radzie Diecezjalnej, w wypad-
ku, gdy władze parafialne pozostawią je
bez uwzględnienia i wyjaśnienia dłużej
niż przez dwa miesiące.

— ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ / ROZKŁAD NABOŻEŃSTW

1 grudnia 2013 po nabożeństwie
kiermasz adwentowy;

22 grudnia 2013 po nabożeństwie
"Gwiazdka" dla dzieci.

POZNAŃ – LISTOPAD

1 listopada 2013 r. godz.12.00
Pamiętka Umartłych
Nabożeństwo słowa – CMENTARZ
MIŁOSTOWO

3 listopada 2013 r. godz.10.00
23. niedziela po Trójcy Św.
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.
– ks. Marcin Kotas

10 listopada 2013 r. godz.10.00
3. niedziela przed końcem roku kościelnego
Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

17 listopada 2013 r. godz.10.00
Przedostatnia niedziela roku kościelnego
Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

24 listopada 2013 r. godz.10.00
Niedziela Wieczności
Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

ROZKŁAD NABOŻEŃSTW

POZNAŃ – GRUDZIEŃ 2013

1 grudnia 2013 r. godz.10.00

1. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią
Św. – ks. Marcin Kotas

4 grudnia 2013 r. godz.18.00

Tygodniowe nabożeństwo adwentowe

8 grudnia 2013 r. godz.10.00

2. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

11 grudnia 2013 r. godz.18.00

Tygodniowe nabożeństwo adwentowe

15 grudnia 2013 r. godz.10.00

3. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

18 grudnia 2013 r. godz.18.00

Tygodniowe nabożeństwo adwentowe

22 grudnia 2013 r. godz.10.00

3. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

24 grudnia 2013 r. godz.17.00

Wigilia Narodzenia Pańskiego

Nabożeństwo słowa – ks. Marcin Kotas

25 grudnia 2013 r. godz.10.00

1. Święto Narodzenia Pańskiego

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.
– ks. Marcin Kotas

26 grudnia 2013 r. godz.10.00

2. Święto Narodzenia Pańskiego

Nabożeństwo słowa Bożego – ks. Marcin Kotas

29 grudnia 2013 r. godz.10.00

1.niedziela po Narodzeniu Pańskim

Nabożeństwo słowa Bożego
– ks. Józef Schlender

31 grudnia 2013 r. godz.17.00

Stary Rok

Nabożeństwo słowa Bożego – ks. Marcin Kotas

1 stycznia 2014 r. – godz. 10.00

Nowy Rok – godz. 10.00

Nabożeństwo słowa Bożego – ks. Marcin Kotas

5. stycznia 2014 r. – godz. 10.00

2. niedziela po Narodzeniu Pańskim

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.
– ks. Marcin Kotas

ROZKŁAD NABOŻEŃSTW

GNIEZNO

nabożeństwa odbywają się w Kościele rzymskokatolickim
przy ul. E. Orzeszkowej 22d

3 listopada 2013 r. godz.10.00

23. niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

– ks. Marcin Kotas

1 grudnia 2013 r. godz.10.00

1. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

– ks. Marcin Kotas

WRZEŚNIA

nabożeństwa odbywają się w budynku przy ul. 3 Maja 11

10 listopada 2013 r. godz.10.00

3. niedziela przed końcem roku kościelnego

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

– ks. Marcin Kotas

8 grudnia 2013 r. godz.10.00

2. Niedziela Adwentu

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

– ks. Marcin Kotas

25 grudnia 2013 r. godz.15.00

1. Święto Narodzenia Pańskiego

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

– ks. Marcin Kotas

Stałe zajęcia w parafii:

Szkółki niedzielne

zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, odbywają się równoległe do nabożeństw niedzielnych

Lekcje Religii

odbywają się według ustalonego planu lekcji

Chór Parafialny

próby chóru odbywają się w czwartki o godz. 18.30

Spotkania dla zainteresowanych protestantyzmem

w czwartki o godz. 19.30

ZAJĘCIA TYGODNIOWE

Spotkania dla studentów

spotkania we wtorki o godz. 19.15

Godziny Biblijne

odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz. 17.00

Kancelaria Parafialna

wt.-czw. godz. 09.00 – 13.00;

pt. 16:00 – 20:00;

nd. przed i po nabożeństwie

Stacja Diakonijna

dyżur wtorek 09.00 – 13.00 oraz w niedzielę przed i po nabożeństwie

Punkt z wydawnictwami

dyżur przed i po nabożeństwie; wykaz pozycji na stronie internetowej parafii (w przygotowaniu)

Rozmowy duszpasterskie

Proboszcz ks. Marcin Kotas jest do dyspozycji parafian oraz innych osób w każdą środę w godzinach urzędowania kancelarii oraz po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym

Wszystkie zajęcia odbywają się w Centrum Parafialnym.



STACJA DIAKONIJNA W POZNANIU

Centrum Parafialne ul. Obozowa 5, 60-289 Poznań

Tel. 783 984 495 (bezpośrednio do pielęgniarki p. Arlety Białas)

Dyżur: wt. 9.00–13.00, nd. przed i po nabożeństwie

Gabinet zabiegowy – wyposażony w lekarstwa pierwszej pomocy oraz urządzenia diagnostyczne:

- ciśnieniomierz,
- glukometr,
- EKG,
- urządzenie Diatronik do masażu przeciwbólowego.

Gabinet rehabilitacyjny / salka fitness

- posiada urządzenia rehabilitacyjne:
- bieżnia,
- zestaw Atlas,
- wiośła,
- rowerek.

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego:

- kule łokciowe,
- wózek inwalidzki,
- balkonik,
- krzesło-podusuwacz,
- łóżko szpitalne.

Możliwa również:

- konsultacja medyczna,
- krótkotrwała opieka domowa,
- poradnictwo społeczne.

DANE KONTAKTOWE

adres Parafii:
Parafia Ewangelicko-Augsburska
ul. Obozowa 5
60-289 Poznań
tel. 61 862 00 31
fax. 61 862 01 39

strona internetowa: www.poznan.luteranie.pl
email: poznan@luteranie.pl

numer konta parafialnego:
PKO BP
PL 40 1020 4027 0000 1002 0352 5078
Kod BIC (SWIFT) banku: BPKOPLPW

Ks. Marcin Kotas
Proboszcz

Małgorzata Raszyk-Kopczyńska
Sekretarka, organistka

Halina Raszyk
Księgowa

Arleta Białas
Pielęgniarka

Chrystian Białas
Kościelny, gospodarz

Michał Jadwiszczok
Administrator

Przemysław Hewelt
Punkt z wydawnictwami

Administracja Parafii:
ul. Obozowa 5
60-28 9 Poznań

Tel. 693 375 513

Ewangelicki Dom Diakonii
ul. Okrężna 29
Jerzykowo
Tel. 61 815 51 24



Proszę o regularne przesyłanie Informatora Parafialnego na poniższy adres
(prosimy o czytelny wpis):

Imię i nazwisko.....

Ulica..... Nr domu.....

Kod pocztowy Miasto.....

Tel.....

W związku z kosztami pocztowymi ponoszonymi przez Parafię zobowiązuję się do
wplaty ofiary na rzecz Parafii.

.....

.....

Miejsce, data

Podpis

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	1
SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM	2
HISTORYCZNIE	4
MOIM ZDANIEM	9
DZIECIOM	11
WYDARZYŁO SIĘ	13
Z PRAC RADY PARAFIALNEJ	15
KOMUNIKAT	18
ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ	23
PLAN NABOŻEŃSTW	23
ZAJĘCIA PARAFIALNE	25

Jeśli chcieliby Państwo wesprzeć nas finansowo – można to uczynić m.in. przez uzupełnienie poniższego druku przelewu i dokonanie wpłaty w banku, na pocztę lub poprzez bankowość elektroniczną. Dzięki Państwa wsparciu będziemy mogli w części pokryć koszty druku Informatora. Deklarowaną kwotę można odpisać od podatku.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówką	nazwa odbiorcy	P a r a f i a E w a n g e l i c k o -																								
	nazwa odbiorcy cd.	A u g s b u r s k a w P o z n a n i u u l . O b o z o w a 5 , 6 0 - 2 8 9 P o z n a ń																								
	nr rachunku pobiorcy	4 0 1 0 2 0 4 0 2 7 0 0 0 0 1 0 0 2 0 3 5 2 5 0 7 8																								
		W P P L N										kwota														
	kwota słownie																									
	nazwa zleciłodawcy																									
	nazwa zleciłodawcy cd.																									
	tytułem	D a r o w i z n a n a r z e c z k u l t u r e l i g i j n e g o - i n f o r m a t o r																								
	tytułem cd.																									
																	Opłata									